

Sygn. akt VII GC 86/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Katarzyna Topczewska

Protokolant : Piotr Jacek Sochacki

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 września 2017 roku w B.

sprawy z powództwa Gminy S.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz powoda Gminy S. kwotę 169 842,85 zł. (sto sześćdziesiąt dziewięć tysięcy osiemset czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28.02.2017r. do dnia zapłaty.

II. Umarza postępowanie w pozostałym zakresie .

III. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 13 910zł. tytułem zwrotu kosztów procesu , w tym kwotę 5 417,00 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

IV. Nakazuje zwrócić pozwanej ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Białymstoku) kwotę 250,80zł. tytułem niewykorzystanej części zaliczki .

VII GC 86/17

UZASADNIENIE

Powód Gmina S. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W. (przed zmianą nazwy (...) sp. z o. o. sp. k. w W.) kwoty 169 843 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na dochodzoną kwotę składała się należność z tytułu czynszu dzierżawnego za miesiąc VI , IX i X 2016r. w kwocie 164 297,25zł. oraz ustawowe odsetki za zwłokę w kwocie 5 545,60zł.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa. Żądanie zapłaty przez powoda czynszu po dacie zamknięcia składowiska uznawał za nadużycie prawa podmiotowego. Zarzucił pozwanej ,iż podejmowała działania, które utrudniały korzystanie z przedmiotu dzierżawy i pod hasłem ochrony mieszkańców, inicjowała przeciwko niemu postępowania, które ostatecznie doprowadziły do zamknięcia jego zakładu. Bezzasadność decyzji o wstrzymaniu prowadzenia składowiska potwierdził Wojewódzki Sąd Administracyjny w W..

Pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 21.07.2017r. cofnął i zrzekł się roszczenia w zakresie 15 groszy (k 306v.) .

Sąd Okręgowy ustalił ,co następuje :

Zgodnie z treścią art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 08 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1515 z późno zm.) do zadań własnych gminy należą m.in. utrzymania czystości i porządku, urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych. Uchwałą Nr XLII/326/09 Rady Miejskiej w S. z dnia 12 października 2009 r. upoważniono Burmistrza S. do nabycia nieodpłatnie od Agencji Nieruchomości Rolnych do zasobu Gminy nieruchomości położonej w obrębie K. oznaczonej nr 164/4, 165/2, 171/2, 173/2, 174, 175, 176/1 o pow. łącznej 17,6400 ha, z przeznaczeniem pod budowę zakładu zagospodarowania odpadów. W celu realizacji powyższego przedsięwzięcia powołany został aktem notarialnym z dnia 29.05.2009r. Zakład (...) spółka z o.o. w S.. W dniu 20.06.2009r. Starosta (...) wydał powyższemu podmiotowi zezwolenie na wytwarzanie, zbieranie i odzysk odpadów na terenie eksploatowanego składowiska odpadów w K..

W dniu 07.02.2013r. Gmina S. zawarła z (...) spółka z o.o. w S. umowę dzierżawy nr (...) na podstawie której wydzierżawiła ww. podmiotowi ww. nieruchomość. W § 4 ust. 2 umowy strony określiły obowiązki dzierżawcy do których należała min : budowa i eksploatacja zakładu zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik Nr 1 do umowy, unieszkodliwianie odpadów komunalnych, prowadzenie działalności w zakresie zbierania, odzysku, magazynowania i unieszkodliwiania odpadów, zapewnienie ciągłości funkcjonowania zakładu w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawa i zapewniającym pełne zagospodarowanie odpadów komunalnych, przestrzeganie norm wynikających z obowiązujących przepisów prawa dotyczących zbierania i odzysku odpadów, przetwarzania i biostabilizacji, ich magazynowania oraz prowadzenia składowiska odpadów, utrzymanie i eksploatacja składowiska w sposób zapewniający zachowanie wymagań technicznych, higieniczno-sanitarnych i ochrony środowiska, utrzymywanie przedmiotu dzierżawy w stanie nie pogorszonym, używanie przedmiotu dzierżawy z zachowaniem obowiązujących przepisów prawa, a w szczególności dotyczących ochrony gruntów rolnych i leśnych, ochrony środowiska, przepisów prawa wodnego, prawa budowlanego i używania przedmiotu dzierżawy stosownie do ograniczeń i obowiązków wynikających z przepisów.

Strony umowy zastrzegły, iż od dnia w którym postanowienie o oddaniu do użytkowania zakładu przetwarzania odpadów stanie się ostateczne, roczny limit ilości odpadów przeznaczonych do składowania nie może przekroczyć 30.000 Mg rocznie. Na przekroczenie w/w rocznego limitu dzierżawca każdorazowo musi uzyskać pisemną zgodę Wydierżawiającego, a przyjmowanie odpadów do składowania bez zgody Wydierżawiającego ponad w/w roczny limit może stanowić podstawę do wypowiedzenia umowy dzierżawy. W § 9 umowy dzierżawca wyraził zgodę, aby Wydierżawiający mógł w okresie obowiązywania umowy, w dowolnie wybranym przez siebie terminie, dokonać kontroli przedmiotu dzierżawy. Określono zasady przeprowadzania kontroli doraźnych i kompleksowych. W § 10 ust. 2 umowy strony przewidziały możliwość dokonania przez dzierżawcę cesji umowy dzierżawy w przypadku spełnienia warunków określonych w § 10 ust. 2 umowy. §11 umowy określał warunki i wysokość czynszu dzierżawnego do zapłaty którego zobowiązał się dzierżawca. Ustalono, że za zgodą stron umowa może być rozwiązana w każdym czasie ze skutkiem natychmiastowym i określono przesłanki na jakich każda ze stron może rozwiązać umowę z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia. Dzierżawcy takie prawo przysługiwało, gdy wydierżawiający swym postępowaniem wynikającym z jego wyłącznej winy uniemożliwiał dzierżawcy wykorzystywanie przedmiotu dzierżawy zgodnie z umową. W sprawach nieuregulowanych zastosowanie znajdowały przepisy kodeksu cywilnego. Integralną część umowy stanowił zał. nr 1 i 2 (k.7-12)

Wobec spełnienia przesłanek o których mowa w § 10 ust 2 umowy w dniu 28 marca 2014 r. (...) sp. z o. o. w S. zawarła z (...) sp. z o. o. w W. umowę przeniesienia praw i obowiązków wynikających z umowy dzierżawy z dnia 07.02.2013r. W § 2 umowy cesjonariusz zobowiązał się do prawidłowego wykonania Umowy dzierżawy, w terminach i na zasadach w niej określony, w szczególności do realizacji zobowiązań o których mowa w § 10 ust. 3 i 4 umowy z dnia 07.02.2013r. (k. 13-15)

Po zawarciu umowy cesji na dzierżawionym terenie pozwany wybudował składowisko odpadów, które uzyskało status (...) do Przetwarzania (...). Marszałek Województwa (...) decyzją z dnia 14.07.2014 r. wydał (...) S. sp z o.o. w S. pozwolenie zintegrowane na eksploatację instalacji do składowania odpadów w K. (decyzja DIS-V. (...).1.19.2014). W jego ramach pozwana mogła składować odpady szczegółowo określone w pozwoleniu w ilości 50 000 mg rocznie.

Przewidziano też prace zakładu w K. w systemie jednozmianowym w godz. Od 7.00 do 15.00. Decyzją z dnia 04.08.2014r. Marszałek Województwa przeniósł to pozwolenie na (...) sp. z o.o. w W.. (k 214-223).

Po rozpoczęciu pod koniec 2014r. eksploatacji składowiska przez (...) sp. z o.o. w W. mieszkańcy O. sygnalizowali między innymi Burmistrzowi i Straży Miejskiej nieprawidłowości w prowadzeniu składowiska polegające na wwożeniu odpadów na które pozwana spółka nie posiadała zezwolenia, brak należytego ich przetwarzania oraz przywożenia odpadów w znacznych ilościach, w tym w godzinach nocnych (dowód : zeznania E. K. k. 307-38 akt)

Burmistrz S. przekazała te sygnały właściwym organom ochrony środowiska , które podjęły czynności sprawdzające. Z inicjatywy Gminy S. Straż Miejska poza terenem składowiska sporządzała w miesiącach od I-VI 2015r. dokumentację fotograficzną pojazdów wjeżdżających na jego teren oraz ewidencjonowała rodzaj przywożonych odpadów . Powołana została też specjalna komisja Rady Miejskiej w celu monitorowania problemu, a jej przedstawiciele przeprowadzali kontrole na terenie składowiska. Sposób jego eksploatacji monitorował też Starosta S. i Marszałek Województwa. Na drodze dojazdowej do zakładu postawiono znak zakazujący ruchu pojazdów ciężarowych w godz. od 15.00 do 6.45.

W dniu 02.03.2015r. Starosta S. po rozpoznaniu wniosku (...) Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w B. cofnął pozwaną pozwolenie na wytwarzanie, zbieranie i odzysk odpadów na terenie eksploatowanego składowiska odpadów w K. oraz zobowiązał do usunięcia zgromadzonych na nim odpadów z tworzyw sztucznych, olejów hydraulicznych, silnikowych , smarowych, przekładniowych i innych opakowań , tworzyw sztucznych , miedzi brązu, kabli itd. w terminie do dnia 30.11.2015r. (k. 240-252)

Z dniem 13 marca 2015 r. zakończony został proces przekształcenia (...) sp. z o. o. w W. w (...) Sp. z o.o. spółkę komandytową z siedzibą w W. (k. 15 i 48 akt). Podmiot ten następnie zmienił nazwę na (...) sp. z o.o. sp. komandytowa w W.(k. 138 -148 odpis pełny z KRS k 132- 136)

W dniu 26 marca 2015 r. w trybie pilnym (...) Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska przy współudziale Burmistrza S. i przewodniczącego oraz członków komisji specjalnej Rady Miejskiej w S. przeprowadził oględziny instalacji położonej na składowisku w K. . W jej trakcie ustalono, że w obrębie platformy wyładowniczej na kwaterze nr I zalegały min odpady przemysłowe i komunalne w tym w niesegregowanych workach . Nadto podłoże, na którym je magazynowano nie było odpowiednio zabezpieczone przed ich przedostawaniem do ziemi i wód podziemnych. Składowisko nie zostało też wyposażone we wszystkie wymagane przepisami prawa instalacje w postaci studni odgazowujących oraz brodzik dezynfekcyjny. Stwierdzono brak ogrodzenia skutecznie uniemożliwiającego penetrację składowiska przez zwierzęta. Uznano ,że odpady umieszczone na kwaterze nr I w miejscowości K., gm. S. z uwagi na skład, charakter oraz gabaryty nie mogły być odpadami, które zostały poddane wcześniejszemu procesowi segregacji. (por. treść uzasadnienia decyzji Głównego Inspektora Ochrony Środowiska k 51 -74, zeznania E. K. k. 307-38 akt)

W dniu 18 kwietnia 2015 r. przeprowadzono kolejną kontrolę. W trakcie kontroli Burmistrz Gminy S. przekazał (...) Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska dokumentację, która zawierała m.in. notatki urzędowe Straży Miejskiej, fotografie oraz filmy rejestrujące deponowanie na składowisku niesegregowanych (zmieszanych) odpadów komunalnych zamiast deklarowanych pozostałości z segregacji o kodzie 19 12 12 oraz stabilizatu o kodzie 19 05 99. Przedłożony materiał wskazywał, iż na składowisko przywożone są pojazdami ciężarowymi (w ilości nawet do 24 dziennie) znaczne ilości odpadów (od 500 do 700 Mg) niesegregowanych. Ustalono, że przy takiej częstotliwości przywozów nowa kwatera może zostać zapełniona w ciągu jednego roku, a przy przestrzeganiu prawa odnośnie rodzajów odpadów przeznaczonych do składowania winna ona służyć przez okres 15 lat. por. (treść uzasadnienia decyzji Głównego Inspektora Ochrony Środowiska k 51 -74, zeznania E. K. k. 307-38 akt)

Podczas oględzin dokonanych w dniach 7 maja 2015 r. i 15 maja 2015 r. ustalono, że ogrodzenie stanowiła siatka, której konstrukcja nie zabezpieczała w stanie dostatecznym przed penetracją obiektu przez zwierzęta. Nie zostało zrealizowane w całości przedsięwzięcie polegające na budowie przez pozwaną spółkę zakładu zagospodarowania odpadów komunalnych, a istniejąca instalacja do składowania odpadów balastowych, które miały pochodzić z instalacji do mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów komunalnych, nie została wyposażona we wszystkie wymagane instalacje i urządzenia. Stwierdzono także, że skład umieszczonych na kwaterze odpadów charakterem

przypominał niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne zamiast deklarowanego przez zarządzającego, odpadu o kodzie 19 05 99 stabilizat.(por. treść uzasadnienia decyzji Głównego Inspektora Ochrony Środowiska k 51 -74, zeznania E. K. k. 307-38 akt)

Celem ostatecznego ustalenia rodzaju, składu i charakteru odpadów unieszkodliwianych na składowisku pracownicy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w dniu 01.06.2015r. dokonali poboru prób odpadów, zaś uprawniony geodeta na zlecenie (...) przeprowadził obmiar odpadów umieszczonych na kwaterze do składowania nr I. Ustalono, że zarządzający umieścił na składowisku 87 520 Mg odpadów przekraczając normy określone w pozwoleniu zintegrowanym. Nadto będące w posiadaniu transportujących dokumenty przewozowe wskazywały, że na składowisko były przekazywane odpady o kodzie 19 12 12 i 19 05 99, natomiast skład skontrolowanych odpadów charakterem przypominał niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne i ustabilizowane komunalne osady ściekowe.

W dniu 30.06.2015r. Rada Powiatu (...) wyraziła zaniepokojenie i obawy dotyczące funkcjonowania składowiska odpadów w K. wskazując na zwiększającą się w sposób zatrważający ilość składowanych odpadów i ogromne ilości odpadów nieznanego pochodzenia stanowiących potencjalne zagrożenie dla środowiska i zdrowia mieszkańców. Mając na uwadze dobro i bezpieczeństwo mieszkańców powiatu (...) zasugerowała Burmistrzowi S. rozwiązanie umowy dzierżawy , przejęcie kontroli nad nieruchomościami i przetworzenie znajdujących się tam odpadów. W uchwale intencyjnej wskazała na używanie przez pozwaną przedmiotu dzierżawy w sposób sprzeczny z umową , naruszanie min: § 4 ust. 1 i § 6 i § 9 umowy , niewykonanie postanowień umowy o współpracy z dnia 15.05.2012r. (k. 187- 196)

W dniu 23.06.2015r. prezes zarządu (...) Sp. z o. o. Sp. k. z siedzibą w W. w piśmie skierowanym do Burmistrza S. wskazał na zaangażowanie władz Gminy w działania zmierzające do jego zamknięcia. Zwrócił uwagę na nasilenie ilości kontroli prowadzonych przez Straż Miejską w S. oraz przez Inspekcję Transportu Drogowego, która kontroluje wyłącznie pojazdy dowożące odpady na składowisko. Zarzucił ,że na drodze prowadzącej do składowiska ustawiono znak zakazujący ruchu pojazdów ciężarowych w godz. 15.00 - 6.45. W piśmie odwołano się do niezapowiedzianych wizyt Burmistrza i radnych na terenie składowiska ,medialnej nagonki i pojawiających się doniesieniach o zamiarze wypowiedzenia umowy dzierżawy oraz przejęcia przez Gminę składowiska. (k. 101-102 umowy)

(...) Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska decyzją z dnia 06.08.2015r. wydaną na podstawie art. 32 ust. 1 pkt 1 i 5 ust. 2 ustawy z dnia 14.12.2012r. o odpadach wstrzymał działalność prowadzoną przez pozwaną uznając ,że pozwana prowadząc na wydzierżawionej nieruchomości działalność dopuściła się naruszenia hierarchii sposobów postępowania z odpadami polegającego na niewysegregowaniu odpadów nadających się do odzysku spośród odpadów przeznaczonych do unieszkodliwienia a nadto naruszyła wymagania dotyczące eksploatacji instalacji i urządzeń do przetwarzania odpadów. Uznał jednocześnie ,że dalsze funkcjonowanie instalacji ze względu na jej rodzaj oraz faktyczną skalę prowadzonej w niej działalności może powodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych lub środowiska lokalnego. (k. 162 -170).

Główny Inspektor Ochrony Środowiska decyzją z dnia 17.03.2016r. utrzymał w mocy ww. decyzję. Zwrócił uwagę na niewłaściwy sposób magazynowania odpadów w postaci zafoliowanych kostek ułożonych bezpośrednio na gruncie nieutwardzonym i niezabezpieczonym przed ewentualnym przedostawaniem się odcieków do gleby (ziemi) i wód gruntowych, co stanowi zagrożenie dla środowiska gruntowo-wodnego. Wskazał , iż wyniki badań morfologii odpadów potwierdzają, że odpady poddane unieszkodliwieniu nie zostały poddane procesowi stabilizacji biologicznej, o czym świadczy wysoka zawartość rozpuszczonego węgla organicznego w badanych odpadach, które dostając się do otoczenia, stanowią zagrożenie dla wód powierzchniowych, podziemnych oraz podłoża gruntowego i stanowiąc będą źródło emisji do atmosfery niszczącej warstwę ozonową metanu, a także powodować uciążliwość odorową. Zwrócił też uwagę na naruszenie warunków pozwolenia zintegrowanego w zakresie ilości odpadów dopuszczonych do składowania w ciągu roku na przedmiotowym składowisku, poprzez jej przekroczenie w 2015 r. o 36 965,85 Mg. ,co jest źródłem zwiększonej emisji zanieczyszczeń do środowiska i stanowi szczególne zagrożenie, ponieważ składowisko

nie zostało wyposażone w wymagane prawem urządzenia zabezpieczające poszczególne elementy środowiska (51-74)
Pozwana z dniem 10.04.2016r. zamknęła (...) w K..

Decyzją z dnia 11.05.2016r. nr (...)11. (...)1.12.2015 Marszałek Województwa (...) cofnął (...) Sp. z o.o. Sp.k. bez
odszkodowania pozwolenie zintegrowane na eksploatację instalacji do składowania odpadów w K.. Decyzją Ministra
Środowiska z dnia 21 października 2016 r. powyższa decyzja została utrzymana w mocy. (k. 225-232,253).

Burmistrz S. pismem z dnia 27.06.2016r. złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy dzierżawy z dnia 07.02.2013r.
z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 31.10.2016r. z uwagi na spełnienie
warunków o których mowa w § 13 ust. 1 pkt c umowy tj. używanie przedmiotu umowy w sposób sprzeczny z umową
lub przeznaczeniem i nie zaprzestanie takiego używania pomimo pisemnego wezwania od wdzierżawiającego w
zakreślonym terminie. W uzasadnieniu zaakcentowała ,iż nie wyraziła zgody na przyjmowanie przez pozwaną do
składowania odpadów w ilości przekraczającej 30 000 mg. Przekroczenie tych ilości stanowi naruszenie § 6 pkt
6 umowy dzierżawy. Wskazywała także na niezrealizowanie podstawowego celu umowy, jakim było wybudowanie
zakładu zagospodarowania odpadów (k. 209-211). Pozwany odbiór pisma pokwitował w dniu 30.06.2016r. (k.212).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokiem z dnia 26.01.2017r. wydanym w sprawie (...) SA/Wa (...)
uchylił decyzję Głównego Inspektora Ochrony Środowiska z dnia 17.03.2016r. uznając ,że przyczyną wstrzymania
działalności skarżącego, była skala naruszeń jakich w ocenie organów dopuścił się skarżący, nie zaś stopień zagrożenia
dla środowiska, życia lub zdrowia. Tymczasem art. 32 ust. 1 pkt 1 -6 wraz z przepisem art 32 ust. 3 ustawy o
odpadach, stanowi o wyjątkowości zastosowania sankcji w postaci wstrzymania działalności posiadacza odpadów,
jako szczególnie rygorystycznej. Stąd można do niej sięgnąć, jeżeli inne środki nie są skuteczne. Po analizie akt sprawy
Sąd , doszedł do przekonania, że organy poczyniły prawidłowe ustalenie jedynie w zakresie rodzaju składowanych
na nieruchomości w K. odpadów (składowania odpadów niesegregowanych) oraz niedostatecznego zabezpieczenia
składowiska. Jeśli chodzi o pozostałe zarzuty Sąd uznał, że rozstrzygnięcie organów w przedmiocie wstrzymania
działalności skarżącego jest co najmniej przedwczesne. Ponownie rozpatrując sprawę organ będzie zobowiązany do
ustalenia czy w niniejszej sprawie zachodzi możliwość wdrożenia procedury naprawczej oraz wyszczególnił czynności
należy podjąć w sprawie (k. 78 – 94 akt). Od powyższego wyroku wywiedziona została skarga kasacyjna , która nie
została jeszcze rozpoznana.

Powód wystawił pozwanej w dniu 01.06.2016r. FV nr (...) na kwotę 54 765,75zł. z terminem płatności na dzień
10.06.2016r. (czynsz za VI 2016r.), w dniu 01.09.2016r. FV nr (...) na kwotę 54 765,75zł. z terminem płatności
na dzień 10.09 .2016r. (czynsz za IX 2016r.), zaś w dniu 03.10.2016r. FV nr (...) na kwotę 54 765,75zł. z terminem
płatności na dzień 10.10.2016r. (czynsz za X 2016r.). Pozwany opłacił FV za VII i VIII 2016r., zaś nie opłacił należności
za VI, IX i X 2016r. Wielokrotne wezwania do uregulowania zaległości nie przyniosły rezultatu (k. 22 -32)

Przed Sądem Okręgowym w Białymstoku zawisła sprawa z powództwa powódki przeciwko pozwanemu o wydanie
nieruchomości (VII GC 23/17) oraz sprawa z powództwa pozwanej przeciwko powódce o ustalenie ,że strony łączy
umowa dzierżawy z dnia 07.02.2013r. (VII GC 317/16).

Po wydaniu przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyroku uchylającego decyzję Głównego Inspektora Ochrony
Środowiska z dnia 17.03.2016r. pozwana w lipcu 2017r. wznowiła na kilka dni działalność na terenie składowiska, po
czym zaprzestała przywozu odpadów. (dowód zeznania J. S.).

Sąd Okręgowy zważył , co następuje :

Roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie.

Poza sporem jest ,że w okresie za który powód domaga się od pozwanego uiszczenia czynszu dzierżawnego (VI , IX i X
2016r.) strony łączyła umowa dzierżawy z dnia 07.02.2013r. Na jej podstawie strony precyzyjnie określiły wysokość
czynszu oraz termin w którym dzierżawca zobowiązał się go opłacić (§ 11 umowy umowy). Powódka wypowiedziała
umowę ze skutkiem na dzień 31.10.2016r. Pozwana nie skorzystała z możliwości jaką przewidywał §13 ust. 3 umowy

jej rozwiązania z powodu uniemożliwienia dzierżawcy wykorzystania przedmiotu dzierżawy zgodnie z umową. W sprawie nie była też sporna kwota zaległego czynszu za miesiące VI, IX i X 2016r., termin wymagalności roszczenia, ani wysokość skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w płatności. Nie budziła też wątpliwości legitymacja bierna pozwanego. Pełnomocnicy stron zgodnie bowiem przyznali, że wypełnione zostały przesłanki z § 10 ust. 2 umowy dzierżawy z dnia 07.02.2013r. do skutecznego nabycia przez pozwaną spółkę uprawnień i obowiązków wynikających z umowy dzierżawy z dnia 07.02.2013r. w ramach zawartej w dniu 28 marca 2014 r. umowy cesji.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie zgłosiła zarzutu potrącenia. Jej obrona sprowadzała się do postawienia zarzutu nadużycia przez powoda prawa podmiotowego przy dochodzeniu objętego sporem roszczenia (art. 5 k.c.). Zarzucała, że podejmowała ona działania, które utrudniały jej korzystanie z przedmiotu dzierżawy. Inicjowała kontrole i postępowania, które ostatecznie doprowadziły do zamknięcia zakładu stanowiącego jej źródło utrzymania. Powódka ustosunkowując się od powyższego wskazała, że postępowwała zgodnie z przepisami prawa. Podejmowane działania uzasadniała naruszeniem przez pozwaną umowy dzierżawy min :poprzez przekroczenie ilości przyjętych rocznie do składowania odpadów ,brak wybudowania wszystkich instalacji wskazanych w umowie, prowadzenie składowiska w sposób niezgodny z przepisami prawa oraz udzielonym zezwoleniem.

Wobec powyższego należało przeanalizować czy w stanie faktycznym sprawy spełnione zostały przesłanki do zastosowania art. 5 k.c. Zgodnie z powyższą regulacją nie można czynić ze swego prawa użytku, który jest spreczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. W orzecznictwie przyjmuje się, że przepis art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy, musi być wykładany ściśle oraz stosowany ostrożnie. Może mieć zastosowanie jedynie w przypadku nadużycia prawa przez osobę korzystającą z przysługującego jej formalnie uprawnienia. Istnieje wszak domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób legalny, tj. zasługujący na ochronę prawną. Kwestionujący takie uprawnienie obowiązany jest wykazać racjonalne przesłanki swojej kontestacji (art. 6 KC; por. wyr. SN z 9.7.2008 r., V CSK 43/08, Legalis; podobnie w wyr. SN z 19.12.2007 r., V CSK 315/07, Legalis). Na klauzulę generalną przewidzianą w art. 5 k.c. nie może skutecznie powoływać się strona, która sama narusza w stosunku do przeciwnika procesowego zasady współzycia społecznego. (por. wyrok s.apel. w Warszawie z dnia 07.12.2016r. I ACa 1929/15).

Przenosząc powyższe rozważania na stan faktyczny sprawy na wstępie należy wskazać ,iż pełnomocnik pozwanego zapytany na rozprawie w dniu 21.07.2017r. jakie normy współzycia społecznego naruszył powód, oświadczył ,że nie potrafił odpowiedzieć na to pytanie. Podobnej odpowiedzi udzielił zapytany w czym przejawiały się działania powoda utrudniające pozwanemu wykonywanie umowy dzierżawy (k. 261 v., 306v.)

Pozwany w procesie celem wykazania zasadności podniesionego zarzutu z art. 5 k.c. zgłosił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka M. P. oraz J. S. na okoliczność czynionych przez powoda trudności w korzystaniu z przedmiotu dzierżawy inicjowania postępowań administracyjnych zmierzających do zamknięcia zakładu pozwanego

W ocenie Sądu treść zeznań ww. świadków nie mogła stanowić podstawy do oddalenia powództwa na podstawie art. 5 k.c.

Świadek M. P. (kierownik składowiska w K. w okresie od I-IX 2015r.) potwierdził wprawdzie fakt prowadzenia od kwietnia 2015r. kontroli składowiska przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, robienie zdjęć przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej „zza płotu”, a także na wizyty radnych Gminy S.. Zeznał jednak, że jak radni przychodzili z przedstawicielami (...) ,to nie wpuszczał ich na teren składowiska. Przez „inicjowanie przez powódkę postępowań zmierzających do zamknięcia zakładu” świadek rozumiał sygnalizowanie przez Gminę pewnych nieprawidłowości Wojewódzkiemu Inspektoratowi Ochrony (...). Jednocześnie zeznał on ,że w okresie kiedy był kierownikiem składowiska nie były prowadzone przez powódkę ani doraźne ani kompleksowe kontrole przewidziane zapisami umowy dzierżawy (k. 262-263akt). Z treści tych zeznań nie sposób w ocenie Sądu wyprowadzić tezy jakoby powód przeszkadzał pozwanej w realizowaniu umowy dzierżawy. Radni Gminy S. nie byli bowiem wpuszczani przez świadka na teren składowiska, a funkcjonariusze Straży Miejskiej sporządzali dokumentację fotograficzną poza jego terenem.

Fakt prowadzenia w okresie od I –VI 2015r. częstych kontroli przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej z inicjatywy Burmistrz S. potwierdził także jej funkcjonariusz R. G. przesłuchany w charakterze świadka. Z jego zeznań wynikało, jednak że funkcjonariusze nie wchodzili na teren składowiska, a ich czynności sprowadzały się do liczenia ilości wjeżdżających pojazdów i ich fotografowania. Wyniki ustaleń przekazywali do urzędu, a urząd do innych właściwych urzędów, między innymi do urzędu ochrony środowiska. W ocenie świadka kontrole Straży nie utrudniały działalności pozwanej.

Twierdzeniom o utrudnieniach w wykonywaniu umowy dzierżawy zaprzeczyła Burmistrz S. E. K. przesłuchana w charakterze strony podnosząc, że przeprowadziła jedną lub dwie kontrole składowiska wraz z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska, ale wcześniej informowano pozwaną o tym fakcie, a uprawnienie do dokonywania kontroli wynikało z zapisów wiążącej strony umowy (k. 308-309akt.).

W ocenie Sądu podstawy do podzielenia stawianych przez pozwaną zarzutów nie mogła stanowić treść zeznań świadka M. S. (byłego prezesa zarządu pozwanej spółki w okresie do X 2016r.). Sąd do ich treści podszedł z dużą ostrożnością zważywszy na emocjonalne zaangażowanie świadka w prowadzony z Gminą spór i rozbieżności treści jego zeznań z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W szczególności Sąd pozbawił mocy dowodowej jego zeznania w których wskazywał na „chęć przejęcia przez Burmistrza S. ich biznesu za wszelką cenę oraz wolę ich zniszczenia”, wobec braku innych dowodów na tę okoliczność. Wątpliwym są także jego twierdzenia o utrudnieniach w prowadzeniu przez pozwaną działalności z powodu dokonywania przez Strażników Miejskich kontroli pojazdów trwających godzinami przez wiele miesięcy, skoro ponad 2 krotnie przekroczyła ona określony umową limit przywozu odpadów, a pozostali przesłuchani w sprawie świadkowie potwierdzili, że działania funkcjonariuszy sprowadzały się do fotografowania i ewidencjonowania pojazdów. Przywoływane zaś przez świadka efekty badań przeprowadzonych przez pracowników (...) są sprzeczne z faktami przywołanymi w treści uzasadnień decyzji administracyjnych wydanych przez organy ochrony środowiska oraz pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami osobowymi. Twierdzeniom świadka o uniemożliwieniu pozwanej wjazdu na teren składowiska z uwagi na postawienie (po uprawomocnieniu się decyzji (...)) znaku zakazu wjazdu przeczy fakt, że pomimo jego postawienia świadek sam przyznał, że pozwana w VII 2017r. wwoziła odpady. (k.321-323)

W tym kontekście nie zasługuje na akceptację zarzut pozwanej co do wstrzymywania pracy składowiska z powodu ustawienia znaku zakazującego ruchu pojazdów ciężarowych w godzinach poza wyznaczonym w pozwoleniu zintegrowanym czasie jego funkcjonowania (system jednozmienny od poniedziałku do soboty w godz. od 7.00 do 15.00 k. 215 v.).

Nie sposób zdaniem Sądu podzielić zarzutu pozwanego o utrudnieniach związanych z kontrolami przeprowadzanymi przez powoda, skoro w § 9 umowy dzierżawy (które postanowienia w ramach umowy cesji przyjął) dzierżawca wyraził zgodę, aby wydzierżawiający w okresie obowiązywania umowy mógł w dowolnie wybranym przez siebie terminie, dokonać doraźnej lub kompleksowej kontroli przedmiotu dzierżawy .

W dalszej części rozważań należy zwrócić uwagę, iż na klauzulę generalną z art. 5 k.c. nie może skutecznie powoływać się strona, która sama narusza w stosunku do przeciwnika procesowej zasady współzycia społecznego, obowiązujące prawo czy postanowienia łączącej strony umowy.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że przyczyną podejmowanych wobec pozwanej przez szereg organów czynności sprawdzających było prowadzenie przez nią składowiska w sposób niezgodny z przepisami prawa. Pozwana bowiem w 2015r. nie tylko bowiem przekroczyła (przy braku zgody wydzierżawiającego) przewidziane w § 6 ust. 6 umowy roczne limity ilości odpadów przeznaczonych do składowania (30 000 mg), ale także limit z pozwolenia zintegrowanego Marszałka Województwa (...) określony rocznie na 50 000 mg. Sama bowiem poinformowała ww. organ, iż w okresie od I –IX 2015r. przyjechała na składowisko w K. 69737,79 mg odpadów (k. 192 -193). Prawidłowość tych wyliczeń potwierdził w swoich zeznaniach J. S. były prezes zarządu pozwanej. Zestawienie powyższego z treścią zeznań świadka M. P., który wskazał iż przyjmując odpady na składowisko uwzględniał wyłącznie limity określone w pozwoleniu zintegrowanym Marszałka Województwa oznacza, iż pozwana świadomie ignorowała zapisy łączącej strony

umowy. Burmistrz S. przesłuchana w charakterze strony stanowczo zaprzeczyła jakoby Gmina S. wyraziła zgodę na przekroczenie przewidzianych w umowie norm. Pozwana twierdzeniom tym nie przeciwstawiła żadnych dowodów.

W sprawie ustalono nadto ,że pracownicy (...) z udziałem uprawnionego geodety w dniu 01.06.2015r. dokonali obmiaru zgromadzonych na terenie (...) w K. odpadów i ustalili ,że zarządzający umieścił ich na składowisku odpady w ilości nawet wyższej aniżeli sam deklarował tj: 87 520 mg . Z danych zaś zawartych na mapie poinwentaryzacyjnej sporządzonej na zlecenie Marszałka Województwa (...) przez geodetę S. K. obrazującej stan na dzień 03.06.2016 roku wynika ,że pojemność kwatery - składowiska 184.500 m³ została zapełniona na objętości 170.600 m³ (93 % pojemności, przy zakładanym 15 letnim okresie eksploatacji (k. 258). Danych tych pozwana w procesie nie podważyła.

Tymczasem przekroczenie o 36 965,85 mg ilości przywiezionych odpadów stanowiło zagrożenie dla środowiska , co potwierdził Główny Inspektor Ochrony Środowiska w wydanej decyzji podnosząc ,że okoliczność ta stała się źródłem zwiększonej emisji zanieczyszczeń ,zważywszy na fakt ,że składowisko nie zostało wyposażone w wymagane prawem urządzenia zabezpieczające poszczególne elementy środowiska.

Pozwana naruszyła także § 2 pkt 2 lit 2 i 3 łączącej strony umowy w zakresie w jakim zobowiązała się do wybudowania na dzierżawionej nieruchomości instalacji do przetwarzania selektywie zebranych odpadów zielonych i innych bioodpadów oraz wytwarzania z nich produktu o właściwościach nawozowych, a także instalacji do składowania odpadów komunalnych powstających w procesie mechaniczno – biologicznego przetwarzania zmieszanych odpadów komunalnych oraz pozostałości z sortowania odpadów komunalnych. Peł. pozwanej spółki przyczyn tego stanu rzeczy upatrywał w zmianie przepisów dotyczących (...) Przetwarzania (...). Przyznał jednak ,że pozwana nie renegecjowała warunków umowy, a przepisy regulujące powyższą kwestię zmieniły się przed zawarciem umowy dzierżawy. Podnoszone w procesie argumenty jakoby poprzedni Burmistrz S. wyraził zgodę na ograniczenie zakresu inwestycji nie zostały w żaden sposób dowodowo wykazane . Zwrócić przy tym należy uwagę na zapis § 15 ust. 1 umowy dzierżawy zgodnie z którym wszelkie jej zmiany wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Pozwana tymczasem nie przedłożyła w tym zakresie aneksu do umowy.

Pomimo ,iż pozwana w § 4 ust. 2 umowy zobowiązała się do eksploatacji składowiska w sposób zapewniający zachowanie wymagań technicznych, higieniczno-sanitarnych i ochrony środowiska to zasad tych nie przestrzegala. Przyjmowała bowiem na składowisko odpady na które nie posiadała zezwolenia oraz przekroczyła normy wynikające z pozwolenia zintegrowanego. Powyższe wynika nie tylko z treści wydanych przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska i Starosty (...) decyzji administracyjnych wraz z ich uzasadnieniem ale także z uzasadnienia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 26.01.2017r. sygn. IV SA/Wa 1423/16, w którym Sąd ten potwierdził ustalenia organu w zakresie rodzaju składowanych na nieruchomości w K. odpadów (składowania odpadów niesegregowanych) oraz niedostatecznego zabezpieczenia składowiska(k.78 94) .

Odnosząc się do zarzutu inicjowania przez powódkę kontroli instalacji przez pracowników (...), Starostę (...), pracowników Urzędu Marszałkowskiego i innych organów w celu (jak zarzuciła pozwana) cofnięcia zezwolenia na prowadzenie składowiska na wstępie zaakcentować należy, iż zgodnie art. 7 ustawy z dnia 08.03.1990r. o samorządzie gminnym (Dz .U.2016.446 j.t.) do zadań własnych gminy należy między innymi zapewnienie ochrony środowiska, ochrony zdrowia i bezpieczeństwa obywateli. Burmistrz S. nie tylko nie mogła zlekceważyć napływających od mieszkańców niepokojących sygnałów co do nieprawidłowości w prowadzeniu przez pozwaną składowiska ale zobligowana była podjąć niezwłocznie działania kontrole i zasygnalizować problem właściwym władzom , co też uczyniła. W ramach przysługujących jej uprawnień mieściło się zlecenie określonych czynności funkcjonariuszom Straży Miejskiej i udział w kontrolach instalacji wraz z przedstawicielami (...). Nie sposób zarzucić Burmistrz Gminy S. podejmowania określonych działań w sytuacji, gdy realizuje je w interesie i na rzecz mieszkańców Gminy, której jest gospodarzem, kiedy dochodzi do naruszenia przez pozwanego zarówno zapisów umowy jak i przepisów prawa.

Burmistrz S. E. K. przesłuchana w charakterze strony oświadczyła, iż przekazując sygnały mieszkańców miasta co do nieprawidłowości w prowadzeniu składowiska działała w granicach i na podstawie prawa. Zaprzeczyła jakoby podlegała kogokolwiek do cofnięcia zezwolenia. Wskazała ,iż gdyby pozwana działała w zgodzie z prawem organy

nie wydałyby stosownych decyzji. Każdy organ odpowiada bowiem za swoje decyzje i Burmistrz nie może nakazać ich wydania. W umowie pozwana zobowiązała się do dbania o bezpieczeństwo ekologiczne, o zapewnienie warunków ograniczenia masy odpadów komunalnych i przestrzeganie przepisów prawa, a warunków tych nie wypełniła. Wszystkie organy były zgodne, że pozwany narusza prawo przy prowadzeniu składowiska i każdy z organów powoływał swoich biegłych, nie sugerując się jej sygnałami. Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) potwierdził, iż na teren składowiska wwożone były także odpady, na które nie było pozwolenia tj. zmieszane komunalne, między innymi zawierające takie jak głowa konia. Jak zeznała, gdy z pracownikami (...) weszła na składowisko, to widziała osobiście paczki z lekami, a które nie było pozwolenia. (k. 307 v-309). Sąd dał wiarę tym zeznaniom uznając, że korespondują one z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami, w szczególności z treścią wydanych decyzji i ich uzasadnieniami.

W ocenie Sądu treść wydanych wobec pozwanej decyzji administracyjnych przeczy jakoby powódka była ich inicjatorem. Z decyzji Starosty (...) z dnia 02.03.2015r. wynika, że inicjatorem złożenia wniosku o wszczęcie postępowania administracyjnego o cofnięcie lub ograniczenia pozwolenia na wytwarzanie, zbieranie i odzysk odpadów na terenie eksploatowanego składowiska odpadów był (...) Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w B.. Podstawę zaś takich działań stanowiły ustalenia dokonane w trakcie kontroli przeprowadzonej w terminie od 23.07.2013r.-19.02.2015r., które potwierdziły wystąpienie licznych naruszeń w zakresie udzielonego pozwolenia. Starosta (...) z uzasadnieniu decyzji przyznał, iż podjął działania sprawdzające kierując szereg pism do organów i instytucji (min : Marszałka Województwa, Komendanta Powiatowego Policji w S., Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w S., Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w S., Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w B., Burmistrza S., właściwych Prokuratur, (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w B., Nadleśniczego Nadleśnictwa C.) por uzasadnienie decyzji z k. 240 -252). Decyzję zaś z dnia 11.05.2016r. o cofnięciu pozwanej pozwolenia zintegrowanego podjął Marszałek Województwa (...) uznając, iż spełnione zostały przesłanki z art. 195 ust. 1 pkt 1 ustawy dnia 27.04. (...). Prawo ochrony środowiska (DZ.U.2017.519) gdyż eksploatacja instalacji prowadzona była z naruszeniem warunków pozwolenia, innych przepisów ustawy i ustawy o odpadach.

Z powyższego wynika zatem, iż decyzji o cofnięciu udzielonych zezwoleń nie wydał Burmistrz S. lecz organy do tego uprawnione w ramach przyznanych im ustawowo kompetencji, po uprzednim poczynieniu szeregu ustaleń i biorąc za wydane decyzje pełną odpowiedzialność.

Zarzuty jakie zgłosili inspektorzy ochrony środowiska znalazły potwierdzenie w zgromadzonym przez nich materiale dowodowym i dotyczyły przyjmowania na teren składowiska odpadów nieobjętych posiadanym pozwoleniem zintegrowanym, brak wyposażenia składowiska we wszystkie wymagane instalacje i urządzenia wymienione w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 20.04.2013r. w sprawie składowisk odpadów (DZ. U. z 2013r. poz. 523), zdeponowanie 86 965,85 mg odpadów ponad przyznany limit, magazynowanie dużej ilości odpadów w postaci zafoliowanych kostek i nieposiadanie kart przekazania odpadów.

Sąd na wniosek pozwanej przeprowadził dowód z odsłuchania płyty cd stanowiącej nagranie ze spotkania mającego miejsce w dniu 25.08.2015r. z udziałem Burmistrza S., Starosty S., przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego a poświęconego składowisku w K. Z nagrania tego nie wynikało, aby powódka czyniła trudności w korzystaniu przez pozwaną z przedmiotu dzierżawy.

Podsumowując powyższe: Sąd w stanie faktycznym sprawy nie znalazł podstaw do uznania, iż powódka żądając zapłaty czynszu dzierżawnego za okres po zamknięciu przez pozwaną działalności na terenie składowiska w K. nadużyła prawa, czyniąc z niego użytek w sposób sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. To pozwana bowiem naruszając przepisy w zakresie zasad prowadzenia składowiska oraz zapisy umowne doprowadziła do wszczęcia procedur kontrolnych przez uprawnione organy, które potwierdziły w znacznej części sygnalizowane nieprawidłowości, co zakończyło się wydaniem stosownych decyzji. Efektem powyższego było zaprzestanie przez pozwaną prowadzenia działalności na terenie instalacji i korzystania z przedmiotu dzierżawy. Skutek taki nie nastąpiłby, gdyby nie dopuściła się zarzucanych naruszeń. W procesie nie zostało przy tym wykazane

aby ,powódka utrudniała pozwanej korzystanie z przedmiotu dzierżawy czy podzęgała do cofnięcia jej pozwolenia zintegrowanego.

Skoro przyjmuje się ,że klauzulę generalną przewidzianą w art. 5 k.c. nie może skutecznie powoływać się strona, która sama narusza w stosunku do przeciwnika procesowego zasady współżycia społecznego , to tym bardziej nie sposób znaleźć argumentów dla jej zastosowania gdy pozwana wykonując umowę naruszała przepisy umowne i obowiązujące prawo.

W sytuacji zatem gdy w okresie za który powódka domaga się zapłaty czynszu dzierżawnego strony łączyła umowa dzierżawy jej żądanie było w pełni uzasadnione. Zgodnie bowiem z art. 693 k.c. przez umowę dzierżawy wydierżawiający zobowiązuje się oddać dzierżawcy rzecz do używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a dzierżawca zobowiązuje się płacić wydierżawiającemu umówiony czynsz.

Mając powyższe na względzie Sąd na podstawie art. 693 k.c. oraz zapisów §11 umowy dzierżawy z dnia 07.02.2013r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 169 842,85 zł. wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 28.02.2017r. do dnia zapłaty. Na dochodzoną kwotę składała się należność z tytułu czynszu dzierżawnego za miesiąc VI , IX i X 2016r. w kwocie po 54 765,75zł. za każdy miesiąc (łącznie 164 297,25zł.) oraz ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie liczone od dnia wymagalności roszczenia do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w kwocie 5 545,60 zł. Podstawę prawną zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie stanowi art. 481 k.c. w z. z art. 482 k.c.

Wobec cofnięcia przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 21.07.2017r. pozwu w zakresie 15 gr. i zrzeczenia się w tym zakresie żądania, Sąd na mocy art. 203 §1 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c. umorzył w tym zakresie postępowanie.

O kosztach postępowania rozstrzygnął na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 §2 k.p.c. Pozwana przegrała proces i dlatego powinna zwrócić powodowi poniesione przez koszty procesu obejmujące : opłatę od pozwu w kwocie 8 493 zł. , wynagrodzenie reprezentującego ją radcy prawnego w kwocie 5 400 zł., którego wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. Dz.U.2015.1804) oraz opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych ustalona na podstawie części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz.U.2012.1282 j.t.).

Jednocześnie na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (DZ. U. 2016., poz.623) Sąd nakazał zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa kwotę 250,80 złotych tytułem niewykorzystanej części zaliczki.